

Remigiusz P. na uprawnienie wyroku zaczęka w areszcie, w którym jest od 29 października ubiegłego roku. Ten czas zostanie mu zaliczony na poczet kary. Na posiedzenie sądu został dowieszony z Zakładu Karnego w Czarnem

# Za wypadek do więzienia

Reklama

*salon*  
**fryzur**  
damsko-męski

Człuchów, ul. Zamkowa 4  
tel. 512-335-028

Pon.-Pt. 8-17  
Sob. 8-14

Sklep „Firaneczka” – szycie i modelowanie firan

dokończenie ze str. 1

Na trzy lata i osiem miesięcy więzienia Sąd Rejonowy w Człuchowie skazał Remigiusza P., sprawcę śmiertelnego w skutkach wypadku, do jakiego doszło pod Głędowem w październiku ubiegłego roku. Wyrok jest efektem ugody pomiędzy prokuratorem a obrońcą i nie jest prawomocny.

Dwudziestosiedmioletni Remigiusz P. z gminy Człuchów był oskarżony o jazdę samochodem wbrew orzeczonemu zakazowi prowadzenia pojazdów oraz o spowodowanie wypadku drogowego, podczas gdy miał w organizmie 1,39 promila alkoholu i gdy jechał z nadmierną prędkością. W wyniku tego 25 października ubiegłego roku stracił panowanie nad swoim samochodem renault laguna i uderzył w drzewo. Zdarzenie miało miejsce na odcinku trasy krajowej nr 25 z Jeżnik Wielkich do Głędowa. Prócz Remigiusza P. w aucie była także jego konkubina z dzieckiem i dwaj nastoletni koledzy. Jeden z nich zginął na miejscu. To tyle przypomnienia.

## Naprawdę żaluje...

Podczas rozprawy Remigiusz P. przyznał się do winy i wyraził skruchę. – *Bardzo żałuję tego, co się stało. Przyznaję się do wszystkiego. Więcej do czegoś takiego nie dojdzie* – stwierdził, odmawiając składania wyjaśnień i udzielenia odpowiedzi na ewentualne pytania.

Obrońca oskarżonego Joanna Pawłowska jeszcze przed

rozpoczęciem słuchania zeznań świadków i poszkodowanych złożyła wnioski o skazanie jej klienta na łączną karę trzech lat i ośmiu miesięcy więzienia, 10 lat zakazu prowadzenia pojazdów oraz wpłaty dwóch tys. zł na rzecz Funduszu Pomocy Poszkodowanym i Pomocy Postpenitencjarnej.

## Nie wróci do żywych

Pomimo tego, że prokurator chciał wnioskować o skazanie na 12 lat więzienia, przystał na propozycję kary obrońcy. – *Oskarżony, wsiadając do samochodu, wiedział, że jest po spożyciu alkoholu. Przyznał się, wyraził skruchę i zeznał, że to on prowadził samochód i on jest winny* – argumentował prokurator Robert Wysocki. – *Zdaniem prokuratury zaproponowany wymiar kary spełni swoje zadanie i społecznej sprawiedliwości stanie się zadość. Wpłynęła ona także na oskarżonego wychowawczo i mam wrażenie, graniczące z pewnością, że po wyjściu na wolność nie wróci na drogę przestępczą.*

Na propozycję kary początkowo przystać nie chciał Sławomir P., ojciec niezjącego nastolatka.

– *Lagodny wyrok. Syn nie żyje...* – mówił, a sędzia Barbara Babińska wtrąciła: – *Ale nic nie wróci już życia pańskiemu synowi.*

## Kara równa przewinieniu

Ostatecznie strony postępowania przystały na propozycję wymiaru kary, tym bardziej, że 10-letni zakaz prowadzenia pojazdu będzie wprowadzony w życie dopiero po opuszczeniu przez Remigiusza P. zakładu karnego. – *W ocenie sądu wymiar kary jest współmierny do stopnia zawinienia. Zebrany materiał nie budzi wątpliwości, że dopuścił się pan zarzucanych czynów. Jest jednak w pańskich zeznaniach jedna nieścisłość. Nie wspominał pan w swoich zeznaniach, że wyminając koło na drodze z Rychnów do Głędowa piłście alkohol. A to potwierdzają świadkowie. Skoro o godz. 15:00 miał pan 1,39 promila alkoholu w organizmie, a o godz. 16:00 – 1,19, to w chwili zdarzenia musiało go być jeszcze więcej* – uzasadniała sędzia po ogłoszeniu wyroku.

tekst i fot.  
Maria Sowisło

**MEBLOSTYL**  
SZUFRAJDA D.

**NR 1 NA RYNKU**

**PRODUCENT MEBLI NA WYMIAR**

MEBLE KUCHEENNE  
POKOJOWE  
BIUROWE GARDEROBY  
SZAFY WNEKOWE

POMIAR  
PROJEKT  
WIZUALIZACJA  
MONTAŻ  
DORADZTWO  
TRANSPORT

KONTAKT  
**59 83 46 226**  
**603 402 128**

UL. ŻÓŁKIEWSKIEGO 10  
77-300 CZŁUCHÓW  
meblostylszufajda@interia.pl

**blum**

## Usłyszał w słuchawce: Zabiłem człowieka!

W nocy z 7 na 8 marca dyżurny człuchowskiej policji odebrał telefon od mężczyzny, który w rozmowie poinformował, że zabił człowieka. Na szczęście był to tylko głupi żart, za który żartownisiowi grozi surowa kara.

Dzwoniący na policję mężczyzna dwukrotnie powtórzył, że zabił człowieka, po czym się rozłączył. Dyżurny kilkakrotnie próbował do niego odzwonić, ale telefon był wyłączony. – *Policjanci szybko ustalili właściciela numeru i jego adres zamieszkania. Natychmiast na miejsce pojechali funkcjonariusze. Okazało się, że 27-letni mieszkaniec Czarnego, będący pod wpływem alkoholu, zadzwonił*

na policję dla żartu. Mężczyzna nie potrafił wytłumaczyć swojego postępowania. Stwierdził, że będzie dzwonił gdzie będzie chciał i mówił, co tylko będzie mu się podobało – mówi Alicja Ceitel, oficer prasowy człuchowskiej policji.

Ponieważ żartowniś nie chciał przyjąć mandatu za bezpodstawne wezwanie policji, będzie się musiał tłumaczyć z tego przed sądem. Miesz-

kańcowi Czarnego grozi za to kara aresztu, ograniczenia wolności lub grzywna do 1 500 zł. – *Przestroga dla fałszywie alarmujących powinno być to, że rozmowy z numerami alarmowymi policji, straży pożarnej i pogotowia są nagrywane i ustalenie sprawcy fałszywego alarmu to dla policji tylko kwestia czasu* – przestrzega Ceitel.

WP

**ELEMENTY KOWALSKIE**  
do ogrodzeń, bram, balustrad, krat itp. *Lemańczyk*  
PRODUCENT - DYSTRYBUTOR

grot, koszyki, tralki balustradowe, poręcze, płaskowniki ozdobne, taśmy, automatyka do bram, wózki jezdne do bram przestwornych, zamki, zawiasy, rozety, zaślepki, kwiaty, listy, elektrozapory, farby, patyny, deszki na słupki

ul. Sienkiewicza 25 (wyżej starostwa), 89-600 Chojnice  
tel. (52) 397 48 07, 500 168 287, www.kowalstwochojnice.pl